Nr. 21 (z dod. por.). Dnia 21 stycznia. Środa. Dnia 9 (21) stycznia 1891 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 268.— Telefon Administr. 517.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa ku czci N. Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10 ej zrana, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój dusz członków bractwa św. Antoniego.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wczoraj odbyła pierwsze posiedzenie swe w sesji poświątecznej pruska izba panów. Nie zwracalibyśmy uwagi na idyliczny żywot tego obojętnego dla Europy zgromadzenia możnowładców staropruskiej szkoły junkierskiej, gdyby nie okoliczność, że temu to właśnie zgromadzeniu, do którego należy także „breczkosiej z Friedrichsruhe", ma być przedstawiony w tych dniach już przez ministra Gosslera projekt zwrotu kościołowi katolickiemu zagrabionych w czasie *kulturkampfu* szesnastu miljonów marek. Wątpimy wprawdzie, aby książę Bismark spełnił swe pogróżki i dla przestraszenia Capriviego wtłoczył się istotnie z całym ogromem swoim pod nizkie powały mało inteligentnej i mało interesującej izby, w każdym razie rozprawy nad projektem zwrotu *Sperrgeldów* katolickich muszą obudzić żywe zainteresowanie w Prusiech i dalej; uwaga publiczna zwróci się chwilowo w tamtą stronę.

Uderzyło powszechnie, że Floquet przy wyborze na prezesa izby deputowanych otrzymał tylko 282 głosów, mniej niż zwyczajnie. Z krytycznej analizy tego „wypadku" przez sfery rzeczoznawcze wynika, że obóz umiarkowanych republikanów pragnął wyrazić w ten sposób pośrednią naganę dla Floqueta za to, że za jego to przewodnictwa w izbie wyłonił się z embrjonu, wyrósł i przyszedł do siły tragikomiczny ruch bulanżerowski. Floquet, który z biegiem swej karjery parlamentarnej wielu rzeczy lepszych oduczył się, a gorszych przyswoił sobie, zrozumiał tę delikatną wskazówkę i postanowił widocznie zerwać z anarchicznym radykalizmem.

Mowa, którą wygłosił na podziękowanie wyborcom, stanowiła cały program umiarkowanej, zachowawczej rzeczypospolitej, program tak wyraźny, że izba na wniosek dep. Ricorda kazała ogłosić go we wszystkich gminach Francji. Między innemi mówił Floquet:

„Kolegjum wyborcze, które w d. 4-ym stycznia 1891 go r. zabrało głos, wyraziło się w takiż sam sposób, jak głosowanie powszechne w październiku r. 1889-go. Obydwa utwierdziły nanowo rzeczpospolitą i zwiastowały politykę prawdziwie republikańską. System oszczędności przyniósł kredytowi Francji zdaleka i zbliska najchlubniejsze świadectwa. Polityka, jaką nam powtarzające się co lat kilka zjawiska tej natury dyktują, jest tak jasną, że dalszych komentarzy nie potrzebuje. Z harmonją, jaką zaprowadzić starał się p. między władzami publicznemi, pożąda naród zgody pomiędzy swymi przedstawicielami, wdzięczności i zjednoczenia w rządzie, działalności wybitnie postępowej na niwie ustawodawczej.

„Rzeczpospolita, która umie zwyciężać, nie chce swojego zwycięztwa nadużywać; ma ona wszakże obowiązek uczynić ze swej siły użytek przedewszystkiem na korzyść tych, którzy najbardziej potrzebują socjalnej sprawiedliwości i solidarności. Odepchnąwszy tych, którzy do niedawna chełpili się jeszcze, że chcą wygnać rzeczpospolitą z Francji, bylibyśmy dziś karygodni albo bardzo naiwni, gdybyśmy dali się owładnąć żywiołom, które pragną z rzeczypospolitej wygnać republikańskie prawa, nauki i nadzieje. Dlatego sądzę, że nie należy nic zmieniać z tego, co wielki nasz poprzednik, Gambetta, w r. 1881-ym powiedział na przestrogę deputowanym: z tak licznych manifestacyj kraju na rzecz sprawy republikańskiej wynika to jedno, że na obranej drodze wytrwać powinniśmy, że dla odpowiedzenia interesom i życzeniom Francji należy wyposażać wytrwale rzeczpospolitą instytucjami coraz liberalniejszemi i demokratyczniejszemi i w ten sposób skupiać dokoła siebie wszystkich patrjotów, wszystkich francuzów."

Wczoraj Bruksella podobną była do zbrojnego obozu. Rząd powołał pod broń dwie klasy milicji, rozkaz zwołania dwóch drugich trzymał w gotowiu, wzmocnił załogę stolicy dwoma pułkami linjowemi z Antwerpji, zwołał z prowincji kohorty żandarmów, a rozbroił gwardję obywatelską: jednem słowem, stworzył atmosferę niemal rewolucyjną. Bardzo—jak mówią—niepotrzebnie. Manifestacja bowiem, na wczoraj zapowiadana, miała być z zasady pokojową i nie wykroczyć z ram porządku, chybaby ją wydelegowani do tego *agents provocateurs* z nich wywabić zdołali. Socjaliści oddali całą akcję w ręce liberałów, sami skazując się na rolę komparsów. Wedle ostatecznie powziętego planu, pochód miał rozpocząć się dopiero o godzinie 5-ej z południa, a więc już po skończeniu sesji w izbie, i zatrzymać się na rogu Rue de la Loi; pięciu delegatów miało ztąd udać się do „pałacu narodowego", aby wręczyć adres burmistrzowi Bulsowi celem przesłania go izbie. Zaraz po tem pochód miał się rozwiązać. Dowiemy się z depesz dzisiejszych, czy tak było?

Są pozycje rentowniejsze na świecie, niż stanowisko wielkiego księcia luksemburskiego. Uchwalony wczoraj przez izbę tamtejszą budżet wyznacza dlań listę cywilną w sumie wszystkiego 200,000 fr. rocznie; na restaurację zamku książęcego w Luksemburgu i rezydencji letniej w Valferdingen przeznaczono 60,000 fr., na reprezentację dyplomatyczną księztwa 25,000 fr., na ordery 6000! Niema zaiste czem się rozbijać po Europie!

Jeszcze słówko o pretendentach. Książę Hieronim Napoleon bawi obecnie w Rzymie i poświęca wielką część dnia—modłom. Widzą go nabożni często klęczącym po kościołach, śniadanie spożywa u proboszcza St.-Louis-des-Français, świeżo złożonego z urzędu księdza de Pujol. Jakże daleko od tych cichych biesiad z świątobliwym *abbé* do słynnych piątkowych śniadań mięsnych z Sainte Beuvem i Rénanem! Książe Orleański, „męczennik z Clairvaux", otrzymał wezwanie od ojca swego, hr. Paryża, aby reprezentował go na ślubie kuzynki, księżniczki d'Alençon, z księciem Alfonsem bawarskim w Monachjum. Odmówił! Księżniczka domu francuzkiego nie powinna oddawać ręki niemieckiemu konkurentowi. Odmowa jest patrjotyczną manifestacją pretendenta. Oby ją republikanie tylko ocenić potrafili!

Br. Z.

Mascagni w Dreznie.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Drezno, 18-go stycznia.

Nowość, obiegająca obecnie sceny włoskie i niemieckie, opera „Cavalleria rusticana", w d. 16-ym stycznia przedstawiona została w nadwornym tea-

LISTY z BRAZYLJI.

(Sprawozdanie specjalnego delegata *Kurjera warszawskiego.*)

Itajahy (czytaj *Itaża-ii*)
12-go grudnia 1890-go r.

Dziś, o godzinie 4½, przybyłem do Itajahy, miasta przy ujściu rzeki Itajahy do Atlantyku.

Okolica składa się z trzech kolonizacyjnych municypalności: Itajahy, Brusque i Tijukas.

Krótką tylko miałem rozmowę z p. komisarzem kolonizacji, Victorino da Fonseca; jest on zgoryczony dla polaków i jaknajgorzej o nich mówi. Zaprosił mnie na jutro, na godz. 11-tą rano, do swego biura; ale ponieważ uważałem, że się niewiele dowiem, więc zaraz w hotelu nająłem konia i, nie tracąc czasu, w towarzystwie pół krwi europejczyka, chłopaka lat 17-tu, puściłem się na kolonje zaraz po godz. 5-ej.

Jest prawie g. 11-ta, gdym powrócił; ale nie kładę się spać, ażeby wam dziś jeszcze opisać, co znalazłem.

Już o kwadrans drogi za miastem dostajesz się w okolicę bagnistą i zarosłą gąszczem wijących się, jak węże, krzewów: wszystko się splata, plącze, wiąże, a czasem tylko błyśnie tu i ówdzie woda; jest to dolina rzeki, poza którą na niebieskiem sklepieniu rysują się góry z zamglonemi wierzchołkami.

Świerszczenie miljona piewików, śpiew ptaków rozlegają się dokoła; połyskują barwą piękne kwiaty, przelatują pyszne motyle. Płacę za konia 5 milrejsów *), więc go nie oszczędzam; przedzieramy się przez jakieś ścieżki, strugi, niekiedy konie grzęzną.

W godzinę już byliśmy w miejscowości suchej, nieco wyniesionej ponad doliną. Las i las tylko, lecz las rozkoszny, wonny, gwarny od śpiewów ptasich, pełen ruchu.

Pośpieszając, pierwszą osobą, którą spotkałem, była kobieta na koniu, ubrana w kapelusz, wiozła jakiś kosz i pełno paczek.

Jest to kolonistka, która z miasta wraca do domu ze sprawunkami.

Potem już z gąszczów wynurzała się kolonja za kolonją.

Są to małe domki z oknami bez szyb, a czasem tylko z okiennicami; strzecha czasem z suchych liści palm, czasem dachówka bardzo gruba, czerwona. Około domu ogród, w nim banany, pomarańcze, drzewo kawowe, brzoskwinie; w polu—kukurydza, dynie, fasola i t. zw. pataty, t. j. rodzaj kartofli. Żadnych innych zabudowań tu niema; krowy, kozy, trzoda chlewna — wszystko koczuje pod gołem niebem.

A poza kolonją znowu las, znowu gąszcze, przez które nieraz trudno się przebić.

*) Według kursu trochę więcej niż 5 rs.

Minęliśmy około 20—30-tu takich kolonij i wydostaliśmy się na przestrzeń, jaką u nas widzieć można po wycięciu lasu. W oddaleniu gdzieniegdzie dym bucha kłębami, pali się—to nowy kolonista na wyznaczonem sobie terytorjum rozpoczyna gospodarkę od spalenia wszystkiego, co rośnie na tej dziewiczej ziemi.

Jeszcze żwawiej pędził teraz koń, naglony przezemnie, i wnet dotarłem do brzegu lasu. Tutaj w budach, w ruinach jakiegoś starego domostwa, mieszkają jacyś ludzie.

Dosyć być tydzień w Ameryce południowej, ażeby potem nieomylnie rozpoznawać fizjognomję polaka.

— Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! — rzekłem do jakiegoś człowieka, który stał przy baraku. A ten zdjął czapkę, szeroko otworzył usta i w parę minut byłem tak obleżony przez ludzi, że koń mój kroku zrobić nie mógł.

Nie macie wyobrażenia, ile tu łez popłynęło w przeciągu pół godziny...

Powiedziałem im, że przyjeżdżam z wizytą do nich z Warszawy, aby zobaczyć, jak się mają.

Dopiero jęki rozpaczy, krzyki i płacze!...

Na wspomnienie kraju ludzie rzucają się do mnie, jak szaleni, przeklinają chwilę, w której opuścili ojczyznę, złorzeczą ajentom, doradcom—słowem mam przed sobą scenę, której słowami nie jestem w stanie oddać...

— **Jak pan wróci, niech pan da znać od Józefa**

trze drezdeńskim pod tyt.: *„Sicilianische Bauernehre"*.

Twórca jej, wczoraj nieznany, dziś najpopularniejszy ze współczesnych kompozytorów, jest prawdziwie szczęśliwem dzieckiem *fin de siècle.* Korespondent rzymski *Kurjera* podał już w swoim czasie szczegóły genezy opery, opisując wrażenie, jakie wywarła na włoskiej publiczności; to mnie uwalnia od powtarzania rzeczy znanych. Ze swojej strony pragnę tylko słów parę powiedzieć o wystawieniu jej w Dreznie.

Jak czytelnikom zapewne wiadomo, treść do niej wzięta z życia ludu sycylijskiego, starą jest jak świat, a jednak wiecznie nową... Miłość namiętna, zmysłowa, naturalny zresztą produkt gorącego tamtejszej ludności temperamentu, jak w wielu innych tego rodzaju poezjach erotycznych, kończy się katastrofą tragiczną.

Turridu, młody wiejski donżuan, uwiódł Santuzzę, dziewczynę namiętnie go kochającą i porzucił ją niegodnie dla kokiety Loli, żony woźnicy Alfiego, który z rozpoczęciem sztuki powraca właśnie z drogi. Kiedy Santuzza, pomimo rozpaczliwych próśb i błagań, zostaje przez kochanka brutalnie odtrącona, w chwilę później zjawia się mąż rywalki. Szalona z gniewu i pragnienia zemsty, wyjawia mu zdradzieckie postępowanie jego żony, tudzież miłosny jej stosunek z Turridem. Gwałtowny Alfio, krwią rywala pragnąc zetrzeć plamę swojego honoru, wyzywa go do śmiertelnej walki i—zabija.

Cały ten dramat, odgrywający się na placu pomiędzy kościołem a karczmą, trwa niewiele dłużej od mszy świętej, na którą, jako w dzień Wielkanocy, cała ludność wioski się zgromadziła. To daje możność twórcy muzyki do spotęgowania organem dramatycznej siły orkiestry i głosów ludzkich.

Charakter muzyki Mascagniego jest zresztą czysto włoski; pisze on stylem szerokim, jasnym, melodyjnym. W niektórych miejscach przeważa pierwiastek liryczny, w innym znowu zdumiewa i porywa tragiczną siłą natchnienia. Do takich miejsc należą chóry, wielki duet pomiędzy Santuzzą i Turridem; dalej scena pomiędzy nią i Alfim. Finał zaś pod względem stylu dramatycznego, może niekoniecznie stosowny do treści, osnutej na tle życia wioskowego, znamionuje, że twórca opery jest kompozytorem z Bożej łaski, zdolnym do rozwiązania najtrudniejszych nawet zadań artystycznych. Szczególniej wdzięcznie potrafi on władać instrumentami orkiestrowemi. Koloryt, jaki wydobywa z łączenia tonów ich z głosami ludzkiemi, przy bogatej i niezwykle barwnej harmonji, jest istotnie piękny i czarujący.

Mascagni pod względem formy muzycznej jest epigonem Verdiego; wychodzi on z punktu, na którym sędziwy mistrz „Aidy" stanął, lecz dąży dalej i niewiadomo, gdzie się zatrzyma. Dawne formy nie wystarczają mu, szuka nowych. Potrąca wprawdzie o Gounoda, Bizeta, ale idzie dosyć samodzielnie, o ile to możliwem jest dla tak młodego kompozytora. Słowem, w tem pierwszem swojem dziele, Mascagni okazał się mistrzem skończonym, genjalnym prawie.

Przyjęcie opery w Dreznie ze strony publiczności było owacyjne, przyczynili się do tego w znacznej części śpiewacy pierwszorzędni, a jej ulubieńcy: Santuzza, panna Malten, Lola pani Schuch, Alfio—Scheidemantel (baryton), Turridu—Anthes (tenor) i Luiza panna Chavanne (alt), z zapałem wzięli się do dzieła, wywiązując się z niego wybornie.

Podobno Mascagni pracuje obecnie nad wielką operą. Wielbiciele jego talentu wiele pięknych rzeczy po nim się spodziewają. Czy tylko nie doznają zawodu? Bywały liczne przykłady w dziejach sztuki i literatury, że autorowie po pierwszem swojem dziele nie byli już w stanie zdobyć się nietylko na lepsze, lecz nawet na takie, któreby się z niem pod względem piękności i znaczenia równać mogło. Pomiędzy innemi, niech mi wolno będzie przytoczyć fakt, mający pewne podobieństwo z operą, będącą przedmiotem niniejszego pisma.

Ignacy Brühl, młody muzyk wiedeński, skomponował przed kilkunastu laty operę w 2-ch aktach hod tytułem: „Das goldene Kreuz". Dzieło to, pełne pięknych melodyj w umiejętną formę ujętych, dobrze instrumentowane, wdzięcznie na głosy ułożone, wystawione po raz pierwszy w Berlinie w teatrze królewskim, obiegło wkrótce wszystkie sceny niemieckie. Przyjmowano je wszędzie z zapałem, a twórcy jego przyznano talent pierwszorzędny.

Brühl stał się od razu najpopularniejszym z współczesnych młodych kompozytorów; przepowiadano mu przyszłość najświetniejszą. Dyrektorowie teatrów zarzucali go prośbami o nadsyłanie im nowych dzieł swocih.

W ciągu lat kilku Brühl skomponował trzy nowe opery, które z gorliwością godną uznania przedstawiono natychmiast w Berlinie, Dreznie, Hamburgu, Wiedniu itd.

Atoli cóż się pokazało?—oto ani jedna z nich nie miała w sobie materjału do życia; źródło melodji, z którego Brühl czerpał, wyschło, muzyka nie wzbudzała żadnego w słuchaczach zajęcia. Po kilku pierwszych przedstawieniach znikały mizernie ze sceny, aby już nigdy światła kinkietowego nie oglądać!

Odtąd publiczność zwątpiła o talencie Brühla; on sam, zdaje się, stracił w siebie wiarę, gdyż milczy i znaku życia nie daje.

Czy „Cavalleria rusticana" jest zapowiedzią przyszłych arcydzieł Mascagni'ego, czy też zjawiskiem w rodzaju „Złotego krzyżyka", niedługa przyszłość okaże.

Maurycy Karasowski.

Przeciw zamieciom.

Wobec strat, na jakie Towarzystwo kolejowe naraża choćby najkrótsza nawet przerwa w prawidłowym ruchu pociągów, technicy i specjaliści kolejowi oddawna zajęci są myślą wynalezienia przyrządu automatycznego do spiesznego usuwania śniegu z torów szynowych, oraz sposobu zabezpieczenia plantu od wpływów i skutku większych zawiei śnieżnych.

Co do pierwszego, w ciągu kilku lat ostatnich przedstawiano zainteresowanym zarządom kolejowym różne modele przyrządów, które wszakże bądź to skutkiem swej niepraktyczności, bądź też z przyczyny zbytniej może nieco zachowawczości i skłonności do rutyny tychże zarządów, nie znalazły odpowiedniego zastosowania w praktyce, a o ile nam wiadomo, nie przyszło nawet do poważniejszych prób na większą skalę.

Co do drugiego, najlepszym i wypróbowanym środkiem okazały się żywopłoty i sadzonki drzewne, zaprowadzone gęstym, a nawet w miarę możności podwójnym szpalerem wzdłuż linji kolei, na przestrzeniach najbardziej zagrożonych zawianiem.

Przed kilku laty sprawą zadrzewienia całych linij zarządy tutejszych kolei z inicjatywy ministerjum komunikacyj żywo się zainteresowały.

O ile nam nawet wiadomo, na jednej z nich utworzona została podówczas posada „kierującego zadrzewieniem", z niemałym pożytkiem zajmowana czas jakiś przez jednego z b. profesorów szkoły leśnej w Marymoncie.

Z upływem jednak czasu sprawa zadrzewienia linij przycichła, pierwotne szerokie zamiary pozostały, jak to często bywa, w sferze projektów i dziś zarządy kolejowe ograniczają się jedynie na konserwowaniu żywopłotów dawniej zaprowadzonych, zabezpieczając miejsca zagrożone przeważnie t. zw. palisadami z wysortowanych starych podkładów.

Wprawdzie system zadrzewiania linij wymaga na razie więcej nieco nakładu i zachodu, niż poprzedni, jednakże stoi on nierównie wyżej od wszystkich innych pod względem praktyczności, trwałości, a dodajmy jeszcze i pod względem estetycznym.

Dlatego też, jak słyszeliśmy, sprawa zaprowadzenia sadzonek i żywopłotów wzdłuż całych linij kolejowych ma być w niedługim czasie nanowo poruszona.

K. W.

Rekomendacja sług.

Od wielu lat sprawa reformy kontroli nad sługami i kantorami stręczeń stanowiła jedną z ważniejszych kwestyj miejskich, którą omawiono na szpaltach dzienników i starannie roztrząsano na posiedzeniach specjalnych, w tym celu przez władzę ustanawionych komisyj.

Rezultatem tych narad i badań była jednomyślna opinja, że istniejące, jako wydział kancelarji oberpolicmajstra, biuro kontroli nad sługami powinno dość ograniczoną swą działalność rozwinąć.

Jakoż dzięki inicjatywie i staraniom obecnego oberpolicmajstra, zakres czynności kontroli służących został rozszerzony, na co wyjednano z funduszów miejskich odpowiedni budżet i z dniem wczorajszym otwarto przy biurze tej kontroli oddział rekomendacji sług.

Biuro mieści się, jak dawniej, w oficynie domu pod nr. 7-ym przy ul. Złotej, lecz przez przybranie kilku obszernych pokoi zostało znacznie rozszerzone.

Wprowadzeniem innowacyj i organizacją biura zajął się urzędnik do szczególnych poruczeń przy oberpolicmajstrze, porucznik Strukowski, zwierzchni nadzór nad kontrolą pozostawiono naczelnikowi, p. Pianowskiemu, polecając zarząd wydziałem rekomendacyj p. Neringowi, który ma do pomocy pięciu pisarzy, pobierających po 450 rs. rocznie.

Osoby, życzące sobie znaleźć służących, i ci, którzy służby poszukują, wchodzą oddzielnemi schodami do wydziału rekomendacyj.

Tu urządzone zostały dwie sale. Pierwsza przeznaczona jest dla służących mężczyzn, a druga dla kobiet. Pokoje są widne, dobrze wentylowane, z wygodnemi siedzeniami.

Wreszcie trzecia salka jest urządzona dla chlebodawców, którzy na miejscu mogą robić ugodę.

Przepisy rekomendacji sług w biurze są następujące:

1) Zaprowadza się książki, w których zapisują się osoby, poszukujące służących, oraz służba, życząca sobie otrzymać miejsce.

2) W biurze można dostać służących obojga płci, jako to: szwajcarów, lokai, kelnerów, bon, mamek, pokojówek, kucharek, pomywaczek, stróżów i t. p., o co należy się zgłaszać codziennie, oprócz dni niedzielnych i świątecznych od godziny 9-ej rano do godziny 3-ej po południu i bezpłatnie zapisywać się do księgi informacyjnej.

3) Godzący służbę mogą się zgłaszać osobiście lub listownie za dokładnem wskazaniem: daty żądania, stanu, nazwiska, adresu, rodzaju żądanej służby i ofiarowanego kwartalnego wynagrodzenia.

4) Osoby, przychodzące do wydziału, jeżeli chcą, mogą wybierać z kandydatów, znajdujących się na miejscu; do zgłaszających się listownie, kandydaci sami przychodzą z dowodem swej osobistości i opinją poprzedniego sprawowania.

5) Służba, przychodząca do wydziału, powinna posiadać: książeczkę służbową, dowody legitymacyjne, niestali mieszkańcy Warszawy — pasporty.

6) Służący, których można rekomendować, zapisują się do specjalnych, według płci i rodzaju zajęcia, ksiąg z zaznaczeniem: wieku, wyznania, żądanego na kwartał wynagrodzenia i świadectw sprawowania.

7) Otrzymujący rekomendację obowiązani są najpóźniej następnego dnia zgłosić się pod wskazany adres i nazajutrz zawiadomić biuro o rezultacie zawartej umowy.

Szczepańskiego Adamowi Szczepańskiemu w Drogiszkach przez Mławę, żeby się tu nie ważył przybywać; niech go Matka Boska broni!—woła jeden.

— Panie, panie, zlituj się nademną, napisz do proboszcza ks. Ociechowskiego w Orlu, stacja Izbica; niech powie ludziom od Józefa Rutkowskiego i Ignacego Hernackiego, od Augustyna Nowaka, Antoniego Więckowskiego i innych, żeśmy strasznie nieszczęśliwi! Żyjemy, jak zwierzęta w lasach, ani ludzi, ani kościoła!

— Całe życie będę służył darmo! — woła jakiś chłop szpakowaty, lecz tęgi jeszcze — a niech kości złożę na swoim cmentarzu.

W ekstazie dziwnej jakiejś tłoczą mi się do rąk, do nóg, do szyi, nie mogę sobie dać rady z rozżalonymi i nieszczęśliwymi ludźmi.

— Panie, dzieci mi wymarły!—woła jakaś kobieta, która, w miejscu oczu, ma tylko dwa czerwone doły.

— Stasia umarła — wykrzykuje ktoś znów. — Niech pan da znać do Smolan przez Mławę do Jana Szczepkowskiego od brata Leona.

Tu znowu Jan Gawroński ciśnie się do mnie przez tłum i woła:

— Z nieba cię tu Pan Bóg zesłał, mój panie, napisz odemnie do proboszcza Smoleńskiego w Drobinie, opowiedz mu o naszej strasznej nędzy!...—Mój Boże, mój Boże!

Nie skończyłbym wyliczać wszystkich próśb, błagań, zaklęć, które wyszły z ust tych nieszczęśliwych.

Czemuż nie jestem bogatym, bardzo bogatym, abym mógł ziomków swoich wyprowadzić z niewoli brazylijskiej! Stracili kraj i w cierpieniu nauczyli się go kochać.

Rozrzuciłem trochę monety, papierosy swoje, i ze ściśniętem sercem puściłem się ku drugim takim samym barakom. Tłum biegł cwałem za moim koniem i przy drugich barakach ta sama scena. Byli tutaj także emigranci hiszpanie; ci wchodzili przed baraki, w pasach swoich, kaftanach, i z podziwem przyglądali się scenie.

Co robią tutaj ci ludzie? Oto, dano im możność wybrania sobie prowincji, czyli stanu; ale gdy przybywają na miejsce, spotyka ich zawód: ziemia albo jest jeszcze niewymierzona, albo wcale niezdatna na kolonje; więc ich trzymają miesiąc, dwa i dłużej, a potem posyłają gdzieindziej, gdzie się powtarza to samo.

Sądzę, że moich ziomków powinnoby to, co tu piszę, nauczyć przezorności. Nie ja dziś mówię, lecz sami emigranci-chłopi.

Jutro wyjeżdżam ztąd do najbardziej podobno kwitnących kolonij około Blumenau w stanie św. Katarzyny, zkąd następnie pojadę do stanu Parana.

Adolf Dygasiński

8) Tak wynajmującym, jak i służącym wydają się dowody, oznaczające, pod jakim numerem do ksiąg zostali zapisani.

Tak się w streszczeniu przedstawiają przepisy rekomendacji sług, od wczoraj obowiązujące.

Z uwagi, iż rekomendacja udziela się sumiennie i bezpłatnie, należy przypuszczać, że tak publiczność, jak i służba z całem zaufaniem zgłaszać się będzie do wydziału kontroli służących i pominie kantory stręczeń, których operacje ciągle wywoływały zazwyczaj słuszne narzekania. *S.*

Trzy rady.

Powiadają, że jedna dobra rada na dzień wystarczy. Pozwolimy sobie odstąpić od prawidła i oto trzy dobre rady na dziś udzielić chcemy.

Pani wróciła lub jutro wróci z balu; sen pani krótkim będzie, bo przerwą go zwykłe, nieodzowne codzienne zajęcia. Tedy baczyć należy, aby sen ów był najpożywniejszym, najbardziej krzepiącym.

Celu tego dopnie pani w sposób nader prosty. Oto właśnie w *London medical record* udziela w tym względzie wybornych wskazówek dr. J. Menli-Hilty.

Przesądem jest—powiada on—spanie z głową wzniesioną wyżej, niż reszta ciała. Przeciwnie: im głowę niżej podczas snu położymy, tym doskonalszym będzie napływ krwi do mózgu i sen tem lepiej organizm nasz pokrzepi. Przyzwyczajenie? Bagatela. Należy z początku zadowolnić się jedną poduszką, następnie wyjąć ostatnią z pod głowy, wreszcie stopniowo zaprawiać się do spania z nogami nieco podniesionemi—ostatecznie zaś idealną pozycją naszą będzie, jeśli obie poduszki, zamiast pod głowę, pod nogi sobie położymy.

Druga rada dotycze mniej ważnej kwestji, ale praktyczną jest niezawodnie.

Pani otrzymała świeże kwiaty (w styczniu!). Lubuje się niemi, ozdabia różami i bzami, hen, gdzieś z południa przywiezionemi, włosy, suknię, stolik swój, biurko buduarowe. Ale oto kwiaty więdnąć zaczynają, nic nie pomogło skrapianie ich zimną wodą, zmienianie wody świeżej. Co począć?

A oto. Zanurza pani łodygę kwiatu lub gałązkę do połowy we wrzącą wodę i kwiat odzyskuje swą świeżość. Wtedy część gałązki, która była we wrzątku, uciąć należy i kwiat napowrót wstawić do zimnej wody. Znów przez długi czas wabić będzie oko swą krasą, a upajać wonią.

Trzecia wreszcie rada, może płocha, może błaha, ale... na karnawał też się przyda.

Pani zna t. zw. „rozmowę kwiatów"—*le langage des fleurs*? Zna pani. Czy pani zna rozmowę...—przepraszamy najmocniej za niedyskrecję—rozmowę oczami? Zna pani. Ale czy pani zna rozmowę... rękawiczkami?

Nie. Nas też świeżo nauczyły jej angielki, ogromnie rozmowę tę obecnie uprawiające.

Proszę upuścić rękawiczkę na ziemię. Co to oznacza? Powiedziała pani przez to: „tak"! Rękawiczka, zdjęta do połowy z prawej ręki, oznacza—„obojętność".

„Pójdź za mną do przyległego pokoju, do ogrodu" itp. wyrazi pani doskonale uderzając obu rękawiczkami po swej dłoni. „Baczność!" wyrazi pani równie zrozumiale jednym palcem rękawiczki owijając pierwszy palec lewej ręki.

A jak powiedzieć: „Daj mi pan pokój, jestem w złym humorze?" Należy na stole lub na pierwszym lepszym, pod ręką będącym meblu, położyć rękawiczki, na krzyż ułożone. Po angielsku *cross* znaczy i „krzyż" i „zły humor".

A: „Kocham cię"? O! na powiedzenie tego mają panie tyle przeróżnych sposobów, że obejdą się doskonale bez rozmowy... rękawiczkami i, co za tem idzie, bez mojej rady. *St.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż utworzona przy ministerjum spraw wewnętrznych komisja, zajmująca się zapobieganiem nieszczęśliwym wypadkom w fabrykach, ma w r. b. opracować cały szereg nowych przepisów, tyczących się racjonalnego urządzenia mieszkań dla robotników oraz warunków sanitarnych w ich życiu poza fabryką.

= Magistrat wkrótce ogłosi licytację na wybudowania 9 budek dla policjantów na nowo przyłączonych przedmieściach, z których stanie: na Nowej-Pradze 6, Szmulowiźnie 2 i Kamionce 1. W każdej budce znajdzie pomieszczenie po 3-ch policjantów.

= W sferach właściwych poruszono projekt wzniesienia w okolicy Mokotowa centralnego gmachu więzienia karnego, w miejsce budowy nowego więzienia na Pradze.

= Rząd guberjalny warszawski zawiadamia, iż stali mieszkańcy Warszawy: Jan Raszewski i Aleksander Błaszczyk, transportowani z wyroku sądowego do Syberji, w drodze, a mianowicie w szpitalu w Moskwie zmarli.

= Zawieszoną chwilowo eksploatację węgla w kopalniach „Niwka" (Rudolf) i „Czeladź" z dniem wczorajszym podjęto nanowo. Krótka ta przerwa wobec znacznych zapasów na innych kopalniach okręgu sosnowickiego i dąbrowskiego nie powinna w żadnym razie wpłynąć, ani na jego brak, ani też na cenę.

= Na onegdajszem posiedzeniu kwartalnem zgromadzenia jubilerów, złotników i grawerów zapisano 11-tu uczniów, wypisano zaś na subjektów Onufrego Muchnickiego, Włodzimierza Komorowskiego, Aleksandra Kuchnickiego, Kazimierza Tańskiego, Ignacego Neumana, Henryka Neslarskiego i Kazimierza Nowakowskiego. Dochodu zgromadzenie miało 195 rs., wydano 183 rs., w kasie cechowej znajduje się 109 rs. 67½ kop.

= Warszawskie Towarzystwo dobroczynności w r. b. rozporządza funduszem stypendjalnym w kwocie rs. 100 z zapisu ś. p. Joanny z Kaźmirusów Neubaurowej. Do korzystania ze stypendjum mają prawo celujący w naukach uczniowie gimnazjum tutejszego lub innego odpowiedniego zakładu naukowego, krewni zapisodawczyni lub męża jej ś. p. Stefana Neubaura. Podania wnoszone być mogą do d. 1-go grudnia r. b.

= W dniu wczorajszym przyjechał z Lublina naczelnik chełmskiej dyrekcji naukowej rz. r. st. Rublewski, wyjechał zaś do Petersburga zarządzający akcyzą w gub. warszawskiej i siedleckiej rz. r. st. baron Stengel.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w ogrodzie Saskim „Romeo i Julja" z udziałem panny Cordier, w Rozmaitościach „Klub kawalerów", a w Małym „Zemsta nietoperza".

* Widowiska ze współudziałem Modrzejewskiej zostały już ułożone.

Wielka artystka grać będzie trzy razy tygodniowo, t. j. w poniedziałki, środy i piątki.

Pierwszego tygodnia ujrzymy ją w „Marji Stuart" (ab. A; nr. 1-szy), w „Walce kobiet" (ab. B, nr. 1-szy) i w „Damie kameljowej (ab. C, nr. 1-szy); na drugi tydzień naznaczono „Damę kameliową" (ab. A, nr. 2-gi), „Marję Stuart" (ab. B, nr. 2-gi) i „Odettę" (ab. C, nr. 2-gi), trzeci zaś wypełnią: „Dalila" (ab. A, nr. 3-ci), „Makbet" (ab. B, nr. 3-ci) i „Marja Stuart" (ab. C, nr. 3-ci).

Abonenci litery A obaczą przeto artystkę w „Marji Stuart", „Damie kameljowej" i „Dalili", abonenci litery B w „Walce kobiet", „Marji Stuart" i w „Makbecie", abonenci litery C, w „Damie kameljowej", „Odecie" i „Marji Stuart".

Jedyną więc rolą nową, jaką nas Modrzejewska tym razem uraczy, będzie lady Makbet.

Sprzedaż biletów rozpocznie się za dni parę.

* Teatr Mały przygotowuje na sobotę nową sztukę p. t, „Szalony pomysł", która za granicą wielkiem cieszyła się powodzeniem.

* Program koncertu symfonicznego, który pod dyrekcją p. Rzebiczka odbędzie się w poniedziałek w salach redutowych, obejmuje z nowości „Divertissement" Ed. Lalo na orkiestrę i „Koncert A-moll" Griega na fortepian z towarzyszeniem orkiestry.

Ten drugi utwór odegra pani Teresa Carreno, wirtuozka amerykańska, która nadto wykona z towarzyszeniem orkiestry „Poloneza" Webera-Liszta.

Z numerów orkiestrowych w programie figurują jeszcze: „Symfonja B dur" Beethowena i uwertura wagnerowska do tragedji „Faust".

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach w teatrach osób: Rozmaitości 580, Letnim 318, Małym 247, a na balu styczniowym w resursie kupieckiej 210.

= Posiedzenie.

Na wczorajszem posiedzeniu zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami podano do wiadomości obecnych, że w z. m. w ambulatorjum Towarzystwa leczono koni 6, psów 30 i kota jednego, razem 37 zwierząt, nadto udzielono bezpłatnie porad 12.

Towarzystwo otrzymało z m. Łodzi doniesienie o przeciążeniu tamecznych dorożek jednokonnych.

Wskutek tego postanowiono odnieść się do właściwej władzy.

Po wysłuchaniu i zadecydowaniu kilku innych doniesień o złem obchodzeniu się ze zwierzętami, zadecydowano wyjednanie zakazu szkodliwego sposobu polowania z sanek na kuropatwy.

Po załatwieniu spraw bieżących i odczytaniu raportów z prowincji nadeszłych, a odnoszących się do statystyki kar za przestępstwo złego obchodzenia się ze zwierzętami, obok wskazania nazwisk osób, które przychodziły z pomocą w przestrzeganiu przepisów, odczytano sformowany roczny budżet Towarzystwa, obliczony na rs. 3189, i przyjęto go.

W końcu do grona Towarzystwa zaproszeni zostali: panie: Marja Jadwiga Szczepańska, Marja Olszewska, Edmunda Łętowska; pp. Józef Wincenty Szlązkowski adwokat, Witold Zadarnowski, Jan Kozłowski i Konstanty Müller, wszyscy z Warszawy; nadto z m. Łodzi: Jan Weidemeyer, Rudolf Luther, Adolf Jarisch, Jan Stephanus; z Radomska Wilhelm Lewi; z Zawiercia Aleksander Chałusiński i z pod Białobrzeg Antoni Dal-Trozzo, obywatel ziemski.

= Z kroniki myśliwskiej.

W środę, d. 14-go b. m., odbyło się w Turny, w pow. węgrowskim, majątku p. Ignacego Popiela, polowanie, na którem w osiem strzelb, w ciągu jednego dnia, zabito pięćdziesiąt zajęcy i jednego rogacza.

W tych dniach odbędzie się polowanie w Międzyrzecu, dobrach hr. Augustowej Potockiej.

Polowanie w Międzyrzecu zalicza się do największych co do obszaru leśnego, gdyż same lasy mają rozległości około ośmiuset włók.

= Pogrzeb zamiast ślubu.

W tych dniach miał się odbyć ślub panny D. i zaproszenia weselne już od kilku tygodni były porozsyłane.

Tymczasem w sylwestrowy wieczór panna D., wracając z zabawy tanecznej, zaziębiła się.

W parę dni później wywiązało się gwałtowne zapalenie płuc i 19-letnie dziewczę, pomimo pomocy kilku lekarzy, zmarło.

Pogrzeb wypadł właśnie w dzień oznaczonego ślubu.

Ci, którzy mieli stanowić orszak weselny, należeli do orszaku pogrzebowego.

Narzeczonego nie było, sam bowiem ciężko zapadł na zdrowiu.

= Desperatka.

Donosiliśmy o zamachu samobójczym Emilji B., zamieszkałej pod nr. 15-ym przy ul. Smolnej.

Młoda kobieta, cierpiąc ataki nerwowe, truła się w poniedziałek fosforem, lecz dzięki szybkiej i energicznej pomocy lekarskiej, została uratowana.

Domownicy, widząc, iż niebezpieczeństwo minęło, zostawili B. w spokoju, chora bowiem żądała, aby nie męczono ją rozmową.

Desperatka, upatrzywszy wczoraj chwilę samotności, podniosła się z łóżka i otworzywszy cichaczem okno, wyskoczyła z drugiego piętra.

B. upadła na stertę miękkiego śniegu, więc oprócz bolesnego stłuczenia i silnego wstrząśnięcia, ważniejszych obrażeń nie doznała.

Wstrząśnięcie to jednak w połączeniu z zaziębieniem wywarło fatalny wpływ na zdrowie B.

Nad chorą rozciągnięto teraz nadzór z obawy ponownego zamachu.

= Z pogorzeliska.

Przewidywania nasze, iż ogień w posesji pod nr. 97-ym przy ul. Leszno będzie się szerzył przez całą noc, sprawdziły się w zupełności.

Cztery oddziały straży były czynne do północy, później zaś pozostał mirowski, który dopiero około godz. 5-ej rano wrócił do koszar.

Przy gaszeniu pożaru były czynne dwie sikawki parowe.

Antoni Basiak, podoficer z oddziału nalewkowskiego, został zerwaną belką przygnieciony.

Wydobyto Basiaka z ciężkiem obrażeniem kości pacierzowej.

Pogrzeb prałata.

Tylko podczas odpustów lub wielkich uroczystości wspaniała archikatedra św. Jana mieści tyle osób, ile się ich dziś zebrało na nabożeństwie żałobnem przy zwłokach ś. p. ks. Dietricha.

Dostojny prałat wyraził przed śmiercią życzenie aby go złożono w prostą drewnianą trumnę i odwieziono do mogiły najskromniejszym karawanem, przeznaczonym dla biedaków.

Ostatnią wolę świątobliwego kapłana spełniono, lecz trumnę drewnianą, kryjącą zwłoki, umieszczono w drugiej, metalowej.

Na wierzchu trumny, złożonej na katafalku, ustawionym w środku głównej nawy, postawiono insygnja kapłańskie i od bractwa Adoracji N. Sakramentu został złożony wspaniały wieniec.

Chór kapituły i prezbiterjum zapełniło paruset kapłanów, tak z Warszawy, jak i z różnych stron archidjecezji umyślnie przybyłych na pogrzeb prałata.

Od wczesnego ranka odprawiały się msze św., a duchowieństwo w chórze śpiewało wigilje żałobne.

O godzinie 10-ej rozpoczęła się wielka msza, celebrowana według żałobnego pontyfikatu przez JE. ks. arcybiskupa Popiela.

Podczas nabożeństwa orkiestra i chóry wykonały mszę rekwialną, a p. Cieślewski na *Benedictus* odśpiewał wzniosły hymn Moniuszki.

Po skończonej sumie wszedł na ambonę w całun przybraną ks. prałat Roch Filochowski.

Mowa trwała przeszło godzinę, gdyż kaznodzieja roztoczył w całej pełni owocne w czyny życie zmarłego.

Żywot ten był jednem pasmem podniosłych czynów i wzorowego spełniania obowiązków kapłańskich.

Kiedy mówca wspomniał o miłosiernych uczynkach zmarłego, słychać było w różnych zakątkach świątyni rzewne szlochania.

Płakali biedacy, których czcigody kapłan hojnie wspierał, nieraz ostatni grosz im oddając.

Długa egzorta opóźniła pogrzeb.

Dopiero po godz. 12-ej rozwinął się wspaniały orszak.

Prawie wszystkie bractwa religijne z różnych świątyń przybyły z chorągwiami i świecami, a przed duchowieństwem postępowali członkowie archikonfraterni literackiej.

Duchowieństwo utworzyło dwa długie sznury, a celebransa, JE. ks. Ruszkiewicza biskupa-sufragana, poprzedzali wszyscy prałaci i kanonicy, ubrani w rzymskie togi.

Za trumną postępowali pobożni, których liczba do samego cmentarza (przez Miodową, Długą, Nalewki) niewiele się zmniejszyła.

Pieśnia religijne i polecenie duszy ś. p. ks. Antoniego modłom obecnych zakończyły uroczystość pogrzebową.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 22-go b. m., o godz. 12-ej w południe, w gmachu łaźni przy ulicy Nowy Zjazd pod № 2621 odbędzie się zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa dla urządzania i utrzymywania publicznych łaźni i pralni w Warszawie.

— D. 22-go b. m., w rządzie gubernjalnym łomżyńskim, odbędzie się licytacja na wybrukowanie części ulicy Polowej w m. Łomży od rs. 1,689 kop. 40.

— D. 22-go b. m., o godz. $6^1/_2$ wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego, p. Edmund Jankowski będzie miał pogadankę dla członków i wprowadzonych gości, a mianowicie mówić będzie o owocarstwie.

⚭ W dniu 17 stycznia r. b., w kościele św. Jana pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Romanem Sadowskim, kapitanem połtawskiego pułku a p. Leonardą Biedrzycką, córką Jana Biedrzyckiego, obywatela m. Warszawy i nieżyjącej małżonki jego Anny z Wagnerów.

Szczęść im Boże w przyszłem życiu. 122r

— Na wpis dla niezamożnych uczniów: F. K. otrzymaną należność od J. W. rs. 1.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Marja z Filkiewiczów

BIEŃKOWSKA,

żona obywatela m. Warszawy, po kilkoletniej ciężkiej chorobie, oddała Bogu ducha dnia 19-ym b. m., przeżywszy lat 62. W smutku pozostali: mąż, córka i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 22-go b. m., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele po karmelickim na Lesznie, jak również na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu. 2—346—

† **Ś. p. Krystyna z Waltembergów**

1-go ślubu CZARNECKA.

2-go SADOFOWICZ,

przeżywszy lat 81, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 20 stycznia 1891 r. W smutku pozostali: syn, synowa, córki i wnuki zapraszają krewnych i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych dnia 22 stycznia, tj. we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. 2—249

† Za duszę ś. p.

D-ra Henryka Kuszkowskiego,

jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się w piątek, dnia 23 b. m. w kościele św. Krzyża, wotywa żałobna, o godzinie **11-ej**, poprzedzona mszami o **10-ej** i **10-ej i pół** zrana, na które pozostałe: żona i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—223

† We czwartek, dnia 22-go b. m., odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** nabożeństwo żałobne za duszę ś. p.

Olgi z Czackich Iżyckiej,

na które pozostały mąż i dzieci, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —247

† Dnia 22 b. m., tj. w czwartek, o godz. **8** zrana, odbędzie się msza św. w kościele św. Aleksandra za duszę

ś. p. KONRADA

Sieciecha-Bilczyńskiego,

na którą stroskana matka i rodzina życzliwych zaprasza. 240

† Dnia 24-go stycznia, to jest w sobotę, jako w pierwszą rocznisę śmierci

ś. p. TEODORY z SUMIŃSKICH ROLBIECKIEJ,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** rano. —239—

† Dnia 22-go stycznia, we czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. STANISŁAWY z BRODOWSKICH

MATECKIEJ,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra o godz. **10-ej i pół** zrana, na które pozostały mąż i dzieci zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 221

† Dnia 22-go b. m., za duszę ś. p.

Józefa Lewalt-Jezierskiego,

odprawioną będzie msza św., o godzinie **$10^1/_4$** rano, w kościele św. Krzyża. —220—

† We czwartek, t. j. d. 22-go b. m., jako w rocznicę śmierci

ś. p. Anny z Gościckich

KOŚKOWSKIEJ,

odprawione będzie o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ul. Miodowej, żałobne nabożeństwo, na które syn i wnuki zapraszają krewnych i znajomych. 245

† Dnia 22 b. m., to jest w czwartek, o godzinie **8 i pół**, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Wincentego Zaremby,

w kościele św. Aleksandra, na które pozostała wdowa z dziećmi, zaprasza krewnych i znajomych. —22—

† Wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć przy wyprowadzeniu ś. p. matki naszej

z Br. Szütterów Marji Bogusławskiej,

dnia 17-go b. m., łączymy serdeczne „Bóg zapłać".

—244— E. DZIĘGIELEWSKA.

† Prezesowi zjazdu sędziów pokoju w Siedlcach, Tumskiemu, duchowieństwu, obywatelom, urzędnikom biura powiatu garwolińskiego, kolegom i wszystkim, którzy tak licznie raczyli przybyć w d. 11 stycznia r. b. i przyjęli udział w wyprowadzeniu na cmentarz w Garwolinie zwłok

ś. p. Michała

Aristarchowicza Staniukowicza,

sędziego pokoju m. Garwolina, oraz szanownemu dr. Nowak za troskliwą opiekę w ciężkiej chorobie zmarłego i p. S. Skibniewskiemu, który do ostatniej chwili zgonu i przy pogrzebie poświęcił usługi swojemu zwierzchnikowi. Pogrążona w nieutulonym żalu żona wraz z dziećmi i familją, składają serdeczne „Bóg zapłać". —227—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Londyn 21-go stycznia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Ajencja Reutera donosi z Agry pod d. 20-ym b. m.: Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu był tu powitany przez gubernatora i wyższe władze cywilne i wojskowe w galowych uniformach. Po obejrzeniu osobliwości Jego Cesarska Wysokość obejrzał w niedzielę pułk dragoński króla i dziś przyjedzie do Gwaliory. W Kalkucie Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu zamierza przepędzić tylko cztery dni. W d. 26-ym stycznia ma być bal u wicekróla, a d. 27-go u gubernatora bengalskiego. Wyjazd w dalszą podróż po Indjach południowych nastąpi dnia 2-go lutego. Telegram z Szanghaju do *Standarda* donosi pod dniem 19-ym stycznia, że Czung-Li-Jamen proponował wszystkim wicekrólom przedsięwzięcie środków, celem przyjęcia Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu z należnemi Mu honorami.

STRASZNY WYPADEK.

Lwów 21-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Szerokie sfery towarzystwa tutejszego dotknięte są do żywego tragicznym wypadkiem, jaki wydarzył się tu wczoraj. Hr. Władysław Wolański, poseł i szambelan, dawał dzisiejszej nocy u siebie wspaniały bal kostjumowy. Zebrało się przeszło 150 osób, należących do arystokracji. Nagle podczas balu gospodarz padł rażony apopleksją i niezwłocznie wyzionął ducha. Goście w przerażeniu rozpierzchli się.

TRAKTAT HANDLOWY.

Berlin 21-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Podczas rozprawy budżetowej w sejmie pruskim minister Miquel w odpowiedzi na zarzuty wolnomyślnego Riquerta i Czarlińskiego zaręczał, że komisja kolonizacyjna nie jest narzędziem walki, lecz krzewicielką kultury. Windthorst przemawiał za sojuszem handlowo politycznym z Austrją. Hr. Limburg-Stirum oświadczył natomiast imieniem konserwatystów, że traktat handlowy z Austrją nie przyniesie żadnej korzyści Niemcom, owszem przyczynić się może do rozluźnienia sojuszu politycznego. W Niemczech nie przebaczą tego Austrji nigdy, że musiały dla niej wyrzec się ceł zbożowych. W tym samym duchu przemawiał konserwatysta hr. Kanitz. Natomiast wolnomyślny Rickert wyraził przekonanie, że traktat, mimo opozycji agrarnej, przyjdzie do skutku; stoimy w obliczu nowej ery w gospodarstwie taryfowem.

POWSZECHNE GŁOSOWANIE.

Bruksella 21-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych radykalista, Paweł Janson, wniósł interpelację z powodu zwołania milicji; interpelant naganił surowo ten alarmujący spokojną ludność krok rządu. Pochód rewizyjny ulicami miasta trwał dwie godziny i odbył się we wzorowym porządku.

Bruksella 21-go stycznia. (*Tel pr. Kur. W.*)— Członkowie prawicy obu izb mają dziś odbyć konferencję w sprawie rewizji konstytucji.

VERHULST.

Bruksella 21-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Donoszą tu o śmierci znanego kompozytora religijnego, Verhulsta.

ŚNIEGI I MROZY.

Madryt 21-go stycznia. (*T. pr. Kur. W.*) — Rzeki zamarzły.

Bruksella 21-go stycznia (*Tel. pr. K. W.*) — Panuje tu straszliwa zamieć śnieżna.

Wiedeń 21-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Stacje meteorologiczne zapowiadają blizki zwrot w temperaturze.

Paryż 21-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.* — Izba deputowanych uchwaliła na posiedzeniu wczorajszem kredyt 4 miljonowy na zapomogi dla ludności wiejskiej, cierpiącej skutkiem mrozów.

Czerniowce 21-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Komunikacja na lokalnych kolejach bukowińskich przerwana.

Wiedeń 21 go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Dzienniki tutejsze podają akt oskarżenia w sprawie Bartenjewa o zabójstwo Wisnowskiej.

Berlin 21-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*) — Zapewniają, że na obiedzie u ministra Miquela cesarz Wilhelm miał się wyrazić, iż Niemcy syte chwały o zdobyczach wojennych nie marzą. Zresztą nie wierzy on wogóle w możność zawikłań wojennych.

Berlin 21-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W sferach najwyższych panuje podobno niezadowolenie z rozwoju rzeczy w Afryce wschodniej. Kwestje osobiste i finansowe układają się coraz niepomyślniej.

Berlin 21-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Do izby deputowanych wniesiony został wczoraj projekt zwrotu djecezjom katolickim kapitału 16 miljonowego, powstałego z sekwestrowania przez państwo pensyj duchownych. Konserwatyści i polacy wnieśli interpelację do rządu, co zamierza uczynić, celem przeszkodzenia projektowanej na wiosnę emigracji do Brazylji na wielką skalę.

Berlin 21-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Hamburger Börsenhalle* zapewnia, że silny rozstrój nerwowy zmusza majora Wissmana do przyśpieszenia powrotu do Europy.

Rzym 21-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Papież udzielił Windthorstowi, z powodu jubileuszu jego, błogosławieństwa apostolskiego.

Belgrad 21-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Sensację wywołał tutaj artykuł Garaszanina w organie postępowym *Videlo*, przemawiający za utworzeniem jednolitego gabinetu radykalnego. Rząd dzisiejszy znajduje się w położeniu anormalnem ze względu na osobę króla Milana. Przyznawane mu są prawa, według konstytucji nie przysługujące; aby zapobiedz zawichrzeniom dynastycznym, potrzeba koniecznie byłego króla ograniczyć. Artykuł wymierzony jest przeciw projektowanemu zjednoczeniu umiarkowanej grupy radykalistów z liberałami.

Belgrad 21-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Pod przewodnictwem królowej Natalji utworzył się tutaj komitet dam, który zamierza zbierać w Serbji i Czarnogórzu ofiary na cele stowarzyszenia „Wielka Serbja".

Waszyngton 21-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Jen. Miles oświadczył wojskom, że wojna z indjanami skończona.

Tokio 21-go stycznia. (*T. pr. Kur. W.*) — Gmach otwartego w roku ubiegłym parlamentu japońskiego zgorzał. (*Aj. półn.*)

Berlin 21-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) —

Ruble w gotówce	235	35	(wczoraj 235.25)
Ruble na dostawę	235	50	(wczoraj 235.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 21-go stycznia.

W obcych walutach ruch średni. Krótkim **Berlinem** obracano po 42.50, 42.45, 42.40, 42.37½ i 42.35, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym kursie, na żądanie 42.65. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 42.27½. **Londyn** krótki ofiarowano po 8.60, bez odbiorców. **Paryż** krótki chciano zbyć po 34.50, nabywano zaś po 34.12½. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 75.55, przy żądaniu 75.80.

W papierach obroty średnie, lecz dość żywe, przy niezmienionej tendencji. Listy likwidacyjne w żądaniu po 95.10 i 94.60, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 94.30 za drobnostkę w małych odcinkach. **Wschodniej** pożyczki kupiono kilkadziesiąt tysięcy III em. po 106.12½, przy zaofiarowaniu po 104 I-ej em., 104.25 II em. i 107 III em. Zabrano kilka pożyczek premjowych z r. 1864-go po 233.75, oraz kilka listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 215. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 93, nie znajdując odbiorców.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 99.75 I ser. i po 98.50 II-ej, III IV i V ser., a umieszczono kilka tysięcy rubli V-ej s. po 98.25, 98.30 i 98.35, kilkanaście tysięcy tejże serji z jednomiesięczną dostawą, do woli kupującego po 98.35, oraz kilkanaście tys. z odbiorem w ciągu miesiąca, względnie do woli oddawcy po 98.20. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 100 I s., 98.50 II s., 97.75 III s., 97.30 IV i 97.25 V s., umieszczono kilka tys. II s. po 98.25, kilkanaście tysięcy III s. po 97.65, kilka tysięcw IV s. po 97.10, oraz kilkanaście tys. ostatniej serji po 97. Nabyto kilka tysięcy 6% istów zastawnych m. Kalisza po 102.26, kilka tys. m. Lublinaa po 101.90, oraz kilka tysięcy listów płockich po 101.75, przy żądaniu za te ostatnie 102.25. Wzięto kilka tysięcy 5% listów zastaw. wileńskich po 98.

Sprzedawano akcje Banku dyskontowego warsz. po 302.50, według ceduły, za kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie zapłacono 328.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe. *W. O.*

Okowita. Wiadro od —.— do 8.80³, garniec od —.— do 2.86½. Dowozy żadne. Usposobienie bardzo mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.80.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 21-go stycznia. Dowozy pszenicy bardzo ograniczone, wynosiły zaledwie 100 korcy, przy niezdecydowanem usposobieniu sprzedawano wyborową po 6 rs., białą po 5.85, innych gatunków nie było. Żyta wystawiono na sprzedaż 600 korcy, tendencja również niezbyt korzytna, kupowano tylko wyborowe gatanki 4.65, 4.80 do 4.87½. Owsa dostarczono 100 korcy, nabywano przeważnie na detal po 2.50 do 2.75 stosownie do gatunku. Innych gatunków zboża nie było.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Pragnienie widzenia cię zabija mnie. Czemu nie przyjdziesz? Sercu memu widocznie cierpieć sądzono. Daj mi znać gdzie i kiedy widzieć się możemy lub przyjdź.—V 229

— W.—Będę w krótkim czasie 233

— M. K.—List pod temi literami, co zawsze, wysłałem.—Twój. 234

SPRZEDAŻ MIĘSA i WĘDLIN

G. PLEWAKO i S-ka,

dostarcza po **bardso umiarkowanych cenach zimne ŚNIADANIA i KOLACJE** a mianowicie: **majonezy, sałaty z drobiu, rozbefy, pieczenie cielęce, szynki w różnych gztunkach, chaud froid** z kwiczołów, kuropatw, jarząbków; **zwierzynę** wszelką i **drób'**—pieczone i odpowiednio przybrane, pasztety i galantyny z produktów przez żądające osoby sporządzone.—**Dobory wędlin, mięsiw i pasztetów:** № 1 od osoby kop. 20, № 2 od osoby kop. 30, № 3 od osoby kop. 40.—Na większych przyjęciach mogą być użyte **w charakterze przekąsek,** w tym razie dobór 10-osobowy, starczy na 40 osób.—Na przyjęcia większe obstalunki czynić należy na 48 godzin pierwej.

Mięso wołowe z dokładką kop. 13, bez dokładki kop. 15. 142

ZWIERZYNĘ z polowań i **DRÓB'** od **pierwszorzędnych Gospodyń,** otrzymujemy stale do sprzedaży komisowej, po cenach **BARDZO UMIARKOWANYCH.**





F. ŁAPIŃSKI.

Z powodu ciężkiej drogi i utrudnionych dostaw, do dalszego odwołania, ceny węgli w składzie moim, za korzec w najlepszym gatunku, **grubych i kostkowych Nr 1, po rs. 1** (jeden) z dostawą.—**Kostkowe Nr 2,** z powodu śniegu źle się przesiewają. 139r

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, Jerozolimska Nr 63.—Skład, Okopowa Nr 2.

Skład Węgli i Drzewa

pod firmą „F. ŻEBROWSKI,"

ulica Chmielna Nr 23,—Wspólna Nr 45 róg Marszałkowskiej,

posiada zawsze znaczny zapas węgli wyborowych gatunków i takowe sprzedaje po cenach możliwie najniższych.

Kupującym w dużych ilościach odstępuje 5% od cen w danym czasie i sezonie praktykowanych. 141

Wiedeń—„Hôtel Metropole"—Wiedeń.

Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien. 19r

Wielki pierwszorzędny Hotel.

306 pokojów i salonów (od 1 złr. wzwyż). Winda osobowa. Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego". Wspaniały dziedziniec oszklony. Kąpiele Dunajowe i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem, omnibus hotelowy na dworcach kolejowych.—Przy dłuższym pobycie w Hotelu, **zniżone ceny.** — Dyrektor, **L. Speiser.**

KONCESSJONOWANY

Dom Bankierski

Towarzystwa M. de la Fare i S-ka

w St.-Petersburgu,

w liczbie innych operacyj, ułatwia także nabywanie **Pożyczek Premjowych** wszystkich trzech emissyj, za pomocą **częściowych wpłat,** które po zadatkowaniu najmniej 15 rubli, mogą wynosić 5 rubli miesięcznie.—Warunki kupna ustanowiono z uwzględnieniem możebnych dogodności dla nabywców i zadawalniając się umiarkowanem wynagrodzeniem.—Reprezentację na **Warszawę i Tomaszów Rawski** dom bankierski **Towarzystwa M. de la Fare i S-ka,** powierzył p.

GUSTAWOWI HALPERN,

który w imieniu Towarzystwa, assekuruje także wyżej wspomnione bilety premjowe od amortyzacji w losowaniu po 75 kop. od sztuki.

Kantor, Senatorska 32. 76R

Wierzbowa № 1 **F. Bukowski i S-ka** Wierzbowa № 1

49

poleca najtaniej

Koteliny jedwabne	po rs. 1.85	za łokieć,
Atłasy meblowe	„ „ 3.30	„ „
Brokatele jedwabne	„ „ 6.50	„ „
Utrechta gniecione. zagraniczne	„ „ 2.50	„ „
Utrechta gładkie	„ „ 1.80	„ „

Kolory w wielkim wyborze.

KRZYSZTOF BRUN i SYN



W WARSZAWIE,

Plac Teatralny № 2 (466),

polecają

po znacznie zniżonych cenach

Oryginalne Amerykańskie

WYŻYMACZKI

EMPIRE WRINGER Co

Auburn New-York.

Nr 3, długość walcy 10" rs. 9.

Nr 5, długość walcy 12" rs. 12.

131R.

„Wspomnienie" walc

przez

Stanisława Radziejowskiego,

wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach, skład główny u **M. Arcta.** Tegoż autora **„Dwie miłości"**, **„Urocza Dąbrowianka"** polka i **„Rozkoszne Marzenia"** polka mazurka. 86

NOWO-OTWORZONY

ŁOMBARD PRYWATNY

róg Dzikiej i Miłej № 29,

wydaje pożyczki na zastawy na różne przedmioty, t. j.: złoto, srebro, dywany, materje w sztukach, syberyny i korty w sztukach i w resztkach i t. p.—Procent umiarkowany.

Kassa otwarta codziennie od godz. 8½ zrana do 9 po południu.

85 Z szacunkiem **H. Kreszow.**

SKŁAD GŁÓWNY 140R

Kości Słoniowej na Bile

oraz BIL gotowych,

w domu handlowym

Franciszek Fuchs i Synowie

w Warszawie, ul. Miodowa Nr 16.

Nauka i wychowanie.

Angielki, francuzki, niemki, polki, z wyższem wykształceniem, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6. 219r

Buchhalterji wyucza z upow. okręgu naukowego, nauczyciel specjalista Gustaw Chwat, autor „Buchhalterji dla Samouków," Niecała 4. 911

Biuro prof. de Préchamps. Długa 25. Polki, francuzki, niemki **do umieszczenia.** 36788

Bony francuzki, niemki i polki zaopatrzone w dobre świadectwa nauczycielki i nauczyciele wykwalifikowani są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter. 42r

Doświadczony korepetytor, posiadający dyplom Uniwersytetu Warszawskiego, udziela lekcje i korepetycje; przyspasabia do szkół rządowych i prywatnych, na warunkach bardzo przystępnych. Smolna 15, m. 12. 1187

Do wspólnej nauki, w środku miasta, potrzebna dziewczynka dziesięcio-letnia. Wilcza 6, **zakład froeblowski.** 1976

Dyplomowana rękodzielnia kobieca Swinarskiej. Marszałkowska 123. Gorseciarstwo. Krawiecczyzna, stroje, krawaty, haft biały, złoty, koronki, roboty włóczkowe, deskowe. 2039

Francuzka przyzwoita lub polka z jęz. francuzkim dostanie mieszkanie za lekcje. Oferty w Kur. Warsz. po „Mieszkanie bezpłatne." 2028

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Józefa Choromańskiego, Zgoda 6, ma do umieszczenia nauczycielki polki oraz bony francuzki **i niemki.** 1670

Lekcje języka niemieckiego udzielam za umiarkowaną cenę. Nowy-Świat 69, sklep futer W-go Konińskiego. 1713

Lekcje muzyki oraz przygotowywanie do Konserwatorjum. Włodzimierska 2, mieszkania 6. 1742

Nauczycielka z wyższym patentem i konwersacją francuzką, russką, polskim, muzyką, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty proszę składać pod lit. W. S. biuro ogłoszeń Senatorska 26. 218r

Niemiec nauczyciel z russkim potrzebny Senatorska 35, m. 37. 2035

Niemka nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj. Złota 28, m. 12. 2080

Potrzebną jest francuzka nie młoda, do udzielania lekcyj godzinę dziennie, za co otrzyma wspólny pokój z usługą. Składać adresy w sklepie R. Bem, ul. Trębacka № 11. 2003

Poszukuję nauczycielki niemki z russkim na kilka godzin dziennie do małych dzieci (5—12 lat). Oferty F. H. w kantorze Kurjera Warsz. 1995

Potrzebny korepetytor do łaciny i russkiego. Włodzimierska 3, m. 7. 1784

Potrzebny dobry korepetytor. Karmelicka № 9, m. 11, od godz. 7 do 10. 2000

Potrzebne korepetycje dla dziewczynki za obiady. Nowogrodzka 14, m. 4. 2022

Pośredniczące biuro nauczycieli, guwernantek, bon, oficjalistów. Ul. Krakowskie-Przedmieście 7, Dąbrowska. 1788

Potrzebna francuzka na demi-place lub na stałe. Wilcza № 18, m. 8. 1908

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj w godzinach przedobiednich. Aleja Róż 8, stróż wskaże, od 2 do 7 wieczorem. 217r

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający kurs gimnazjalny, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Smolna 25, m. 20. 199r

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj za umiarkowane wynagrodzenie. Krucza 31, m. 42. 2020

Student uniwersytetu, specjalista russkiego i języków starożytnych, a także doskonale obznajmiony ze wszystkiemi przedmiotami w zakresie gimnazjalnym, udziela lekcyj lub korepetycyj. Warecka № 9, m. 16. 195r

Uczennica konserwatorjum udziela muzyki i teorji. Nowy-Świat 56, m. 2. 1617

Doniesienia osobiste.

Dla „Niewymagającej № 2" list na poczcie. 2054

Fabrykant młody, ewangelik, pragnie w celu matrymonjalnym poznać pannę przystojną, inteligentną, do lat 26 mającą, z posagiem 5 tysięcy rubli. Oferty proszę wysłać Warszawa poste-restante dla „Fabrykanta" za okazaniem kwitu Kurjera Warszawskiego № 1985. O wysłaniu proszę zawiadomić w Kurjerze. 1985

List dla Niezapominajki wysłany. 2071

Mężczyzna lat 50, wykształcony i zamożny (właściciel domu), poszukuje żony, osoby niemłodej, dobrze wychowanej i mającej pewne utrzymanie. Adres: Nowiński poste-restante Warszawa. 1881

Propozycja brata. Mam siostrę, pannę lat 21, przystojną, brunetkę, gospodarną, posiadającą gotowizny rs. 1,000 i majątek ziemski wartości 4—5,000 rs., a w przyszłości i więcej, pragnę tą drogą znaleźć człowieka z dobrej rodziny, inteligentnego, przystojnego i mającego byt zapewniony. Oferty upraszam składać na poczcie pod adresem Warszawa poste-restante dla „Malwy" i zawiadomić o tem w Kurjerze. 1970

„Spokojność" list na poczcie. 2103

Traktuję serjo! Wdowiec średnich lat, posiadający majątek ziemski, życzy sobie znaleźć towarzyszkę życia, pannę lub wdowę do lat 30, miłą, sympatyczną, dobrze wychowaną. Posag wymagalny do trzech tysięcy rubli. Zawiadomienia dokąd nadsyłać oferty adresować proszę Warszawa poste-restante „Dobra Wieś." 1743

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona niemka w średnim wieku poszukuje zajęcia. Ul. Nowogrodzka № 3, m. 4. 2027

Chłopiec z prowincji poszukuje miejsca do składu win lub korzennego. Wiadomość: Piwna 3, w restauracji. 2095

Chłopca lat 14 chcę umieścić w handlu korzennym. Nowolipie 41, gospodarz. 1642

Do składu wódek, restauracji, poszukuje zajęcia subjekt dobrze obeznany w tej branży. Oferty: Kurjer „Subjekt." 2094

Francuzka ma godziny wolne, godzina może być za obiad. Chmielna 10, m. 6. 1656

Krawcowa zdolna szyje po domach prywatnych. Oferty do kantoru Kurjera Warsz. pod „F. H. Praca." 2069

Litwinka młoda, z kaucją, znająca handel i rachunki, poszukuje miejsca sklepowej lub filji piekarni. Plac św. Aleksandra № 14, dystrybucja. 1754

Młody francuz, wykształcony, poszukuje stałego miejsca lub też demi-place i lekcyj. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 1, mieszk. 6. 2018

Młody człowiek, posiadający patent instytutu nowoaleksandryjskiego, poszukuje posady praktykanta lub pomocnika rządcy. Oferty sub signum „Praktykantowi" składać w Bazarze Szkolnym, Freta № 25, m. 1. 1998

Młody człowiek, handlowiec, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, chociaż za skromne wynagrodzenie. Oferty: Kurjer „X." 2093

Niania lat średnich, z dobremi świadectwami, ostatnio przy dziecku była lat 5, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość w hotelu Europejskim u szwajcara. 2012

Niemka młoda (freblówka) szuka zajęcia na godziny. Wspólna 6, mieszk. 18. 1838

Osoba życzy przyjąć obowiązek za pannę służącą od 1-go lutego, znająca się na kroju i wszelkiem szyciu, ze świadectwami. Dobra 54, m. 43. 1866

Ogrodnik teoretycznie i praktycznie obeznany z wszelkiemi plantacjami tegoż zawodu, poszukuje posady od 1-go marca lub 1-go kwietnia r. b. do zakładania lub prowadzenia ogrodów handlowych, procentujących, na większych obszarach pod miastem lub przy stacji drogi żelaznej. Umowa kilkoletnia, pierwszy rok pensja, dalsze lata procent od dochodów. Wiadomość, korespondenc. Warszawa, Trębacka № 13, mieszk. 15, „dla Ogrodnika." 140r

Osoba udoskonalona w krawieczyźnie, kroju, poszukuje zajęcia. Chmielna 45, mieszkania 11. 2021

Ogrodnik i pszczelarz poszukuje posady.— Oferty: kantor tegoż pisma lit. O. 2023

Panna wykwalifikowana w krawieczyźnie (z patentem szkoły kroju K. Głodzińskiego), z długoletnią praktyką, była dyrektrysa, poszukuje miejsca krojczyni i zarządu pracownią w Warszawie lub na wyjazd. Adres pod lit. „W. Z. S. № 12" Kalisz poste-rest. 1736

Panienka młoda, wykształcona, znająca dobrze francuzki, szuka zajęcia na godziny lub na cały dzień. Wspólna 39, m. 7, od 5-ej do 6-ej. 2068

Polka z pięcioklasowem wykształceniem, średnich lat, zna krój i szycie krawieczczyzny i bielizny, umie pielęgnować chorych, zna się na gospodarstwie, posiada świadectwa, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. J. 2072

Poszukuję szycia w domach prywatnych z maszyną. Miodowa 18, m. 15. 2059

Sklepowa młoda, z kaucją, poszukuje miejsca. Oferty pod lit. N. H. w kantorze Kurjera Warsz. 2053

Urzędnik posiadający kaucję kilkotysięczną poszukuje posady administratora lub rządcy domu. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. A. K. 2082

b) Zaofiarowane.

Ajent podróżujący po Rosji i Królestwie dostanie dobry artykuł. Wielka 52, mieszk. 4, od 1—3-ej po poł. 1613

Buchalter, zdolny kupiec, posiadający języki, potrzebny zaraz. Oferty: Kurjer Warszawski A. B. Z. 2066

Czeladnik introligatorski (pozłotnik) potrzebny jest zaraz. Oferty adresować K. Wolf, księgarnia w Zgierzu, gub. piotrkowskiej. 2112

Do pracowni sukien Antoniny, Krucza 32, potrzebne panny podręczne i staniczarka. 2102

Do trykotów maszynistki, podręczne i do nauki. Dunaj Wązki № 3. 2057

Do apteki w Zakroczymiu potrzebny jest uczeń. Wiadomość na miejscu. 168r

Do zarządu zakładu kąpielowo-leczniczego potrzebny jest człowiek młody, zdrów, wykształcony, dobrze wychowany, z kaucją w gotowiźnie. Oferty z dokładnem curiculum vitae składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. B. 71r

Kucharz, kawaler, znający dobrze swój fach, z dobremi świadectwami, potrzebny od dnia 1-go lutego r. b. Wiadomość u rządcy domu, Wierzbowa № 6, do 9-ej zrana i od 6 do 7-ej wieczorem. 2032

Kucharz znający dobrze swój fach potrzebny zaraz na wyjazd. Wymagane są dobre świadectwa. Bliższa wiadomość: hotel Europejski № 91, od 10—12-ej i od 5—7-ej. 1592

Młoda osoba, dobrze wychowana, z porządnej rodziny, inteligentna, łagodnego i wesołego usposobienia, bez wielkich wymagań, potrzebna do miasta na prowincji, do familijnego domu, do towarzystwa, do dobrego czytania w języku polskim i zajęcia się domem. Wymaga się o doniesienie jaknajwięcej szczegółów o sobie. Oferty przysłać: Piotrków gubernjalny poste-restante lit. D. B. 1864

Maszynistki bieliźniarki, do dziurek potrzebne zaraz. Stała praca. Freta 3, mieszkania 5. 2099

Potrzebni są uczniowie do zakładu wyrobów blacharskich i kotlarskich. Smocza № 28, m. 13. 1345

Potrzebne maszynistki do bielizny. Rycerska 4, do rządcy. 161r

Potrzebny na wieś kucharz, znający się zarazem na ogrodnictwie. Ordynarja, pensja i inne dodatki. Zgłaszać się do p. Sękowskiego w Kurjerze Warszawskim. 178r

Poszukuje się kucharza z dobremi świadectwami, znającego doskonale swój fach.— Hotel Europejski № 91, od 10—12-ej i od 5-ej do 7-ej. 1591

Potrzebna rękawiarka i podręczne do staników. Nowolipie 3, parter, front. 1883

Potrzebne zaraz zdolne podręczne do trykotów. Królewska 45, m. 15. 214r

Potrzebne są zaraz zdolne maszynistki do trykotów oraz podręczne. Złota 26, mieszkania 2. 2105

Potrzebne zaraz maszynistki i podręczne do bielizny. Elektoralna 41, m. 11. 2104

Potrzebny jest zdolny krawiec wojskowy z kaucją 200 rs. Bliższe szczegóły będą udzielane zgłaszającym się osobiście od dnia 1-go lutego do dnia 12-go lutego roku bieżącego w kancelarji 56-go rezerwowego bataljonu piechoty w Nowo-Mińsku (gubernja warszawska, dr. żel. warszawsko-terespolska). 2107

Potrzebny jest magazynier z dobremi świadectwami, znający gruntownie cukiernictwo i magazynierstwo. Fabryka czekolady J. Janowski et Comp., ul. Grzybowska 55, od 3-ej do 7-ej. 2055

Panny podręczne i do nauki potrzebne są do fabryki kwiatów E. Walkiewicz, Długa № 26. 2088

Potrzebna jest gospodyni na wieś z dobremi świadectwami, znająca się dobrze na kuchni, praniu i prasowaniu. Wiadomość w hotelu Saskim dnia 22-go stycznia, to jest we czwartek, u szwajcara, od 9-ej zrana do 2-ej po południu. 2100

Potrzebny czeladnik introligatorski. „Kosiński", Marszałkowska 89. 2013

Potrzebna osoba w średnim wieku na wieś, blisko Warszawy, znająca kuchnię i gospodarstwo domowe. Wiadomość: ulica Oboźna № domu 10, mieszk. 14, tylko w piątek, to jest 11 (23) stycznia, między godziną 1 a 4-tą po południu. 2033

Pomocnik do pakowania za 15 rs. miesięcznie potrzebny. Ogrodnik Polski, Mazowiecka 11. 2036

Panna do szycia bielizny damskiej potrzebna na dni. Marszałkowska 105, m. 8. 2038

Rządca domu, obeznany z prowadzeniem meldunków, z kaucją kilkaset rubli, potrzebny od 1-go lutego r. b. Jerozolimska № 8, u właściciela domu. 2051

Subjekt felczerski lub fryzjerski, kompletnie uzdolniony fachowiec, doskonałego prowadzenia się, potrzebny zaraz na prowincję.— Hortensja 7, mieszk. 10, od 1—3-ej. 1898

Urzędnik kancelaryjny, poprawnie piszący, obeznany z buchalterją, potrzebny zaraz.— Królewska 33, mieszk. 4, od 2 do 4-ej po południu. 201r

Wprawne haftarki złotem potrzebne są zaraz. Nowy-Świat 54, m. 4. 2056

Kupno i sprzedaż.

Ariston albo pozytewkę większych rozmiarów pragnę nabyć. Zgłosić się: Marszałkowska 110, m. 2. 2015

Asortyment koronek nicianych ręcznej roboty, fanszony, chustki czarne i jedwabne, wszystko tanio. Od 1-ej do 5-ej, Janina, Mazowiecka № 10, m. 9, parter. 2008

Adres. Meble z pięciu pokojów pozostawiono tanio do sprzedania. Krucza 21, nad cyrkułem. 13r

Apteczne materjały oraz tran świeży poleca skład Ksawerego Nickiego, Plac św. Aleksandra 7. 718

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Bardzo tanio! Do sprzedania pozostawiono: chustkę turecką, garnitur złoty ametystowy, medaljon złoty, kubek srebrny złocony.— Bazar wyrobów kobiecych, Wierzbowa 6. 165r

Do sprzedania: rądle, sprzęty kuchenne, konfitury, soki, konserwy, szkła. Wiadomość: W. Czerski i S-ka, ulica Nowy-Świat № 58. 2041

Do sprzedania koniczyny białej korcy 15, Inkarnatki 2. Krucza 19, m. 16. 2010

Do sprzedania 1,000 sążni drzewa sosnowego razem lub częściowo, o pięć mil od Warszawy. Wiadomość: Widok 3, mieszk. 7, prawa oficyna, parter. 1391

Do sprzedania futra: elki kryte czarnem suknem, zupełnie nowe, z kołnierzem i wyłogami z kamczackich bobrów, jonatki mało noszone, kryte czarnem suknem, płaszcz oficerski na jonatkach i fartuch futrzany z wilków na nogi do sanek. Można obejrzeć od godziny 8—10-ej zrana i 3—8-ej wieczorem, Nowo-Zielna 45, wiadomość u stróża. 1587

Dla panów obywateli! Nowość! Lampki naftowe czyli kagańce, zastosowane do iluminacji domów, praktyczne i tanie, sztuka po kop. 20, poleca fabryka wyrobów blacharskich Karola Jung, Mazowiecka 5. 172r

Do zbycia suknia jedwabna balowa koloru morelowego, zupełnie świeża. Krucza 47, mieszk. 11. 2090

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Futro skunksy w dobrym stanie do sprzedania tanio. Nowomiejska (Gołębia) № 4, m. 3. 1975

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 1r

Fortepian zagraniczny Bösendorfera, prawie nowy, do sprzedania. Hoża 6, m. 4. 1773

Fortepian i pianino jest do sprzedania lub wynajęcia. Nowy-Świat 12, Elwart. 1620

Fortepian 7 oktaw tanio sprzedam. Nowolipie 41, gospodarz. 1641

Fortepian świeży, krótki, Kralla-Seidlera, tanio do sprzedania. Świętojerska 38, mieszkania 6. 1700

Fortepian Kralla sprzedam na raty dziesięciorublowe, wynajmę. Chmielna 30, mieszkania 3. 1638

Futro oficerskie szopy i szynel sprzedaję tanio. Wspólna 57—7. 1619

Fortepian tanio sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 64, mieszkania 2, resursa obywatelska. 2101

Futro męzkie nurki, mało używane, do sprzedania. Hoża 7, m. 47. 2058

Fortepian zagraniczny do sprzedania. Długa 4, m. 7. 2076

Fortepian do sprzedania Bucholca za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Złota № 2, mieszk. 6. 2106

Fortepian krótki, czarny, blat metalowy, sprzedaję, rs. 80. Ul. Żórawia 7, Grabowski. 2092

Fortepian Seidlera do sprzedania. Elektoralna 8, m. 3. 2075

Fortepian z pięknym mocnym tonem do sprzedania. Elektoralna № 9, m. 9. 2085

Fortepian czarny, krótki sprzedam; strojenie fortepianów tanio, dobrze. Wilcza 18, dystrybucja. 2096

Garnitur salonowy, gustowny, mocny, rs. 60. Świętojerska 18, mieszk. 11. 2098

Jest do sprzedania garnitur nurkowy nowy i boa białe za przystępną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 38, m. 23. 1701

Jest do sprzedania kostjum modny zimowy, dwie suknie jedwabne i granatowa jedwabna materja na suknię. Ulica Marszałkowska № 58, m. 7, zrana od godz. 10 do 1-ej. 1941

Kozetka, dwa krzesła oraz garniturek fantazyjny, tanio, nowe. Krucza 38, tapicer. 1812

Kupuję, sprzedaję i w komis przyjmuję wszelkie starożytności, meble, bronzy, żyrandole, kandelabry, porcelanę. Ulica Żabia № 3, mieszkania 3. 1383

Koń młody do sprzedania. Nowogrodzka 26, wiadomość u stróża. 2043

Koszule damskie strojne webowe i inne, kapy strojne na poduszki, karczki ręcznie haftowane i t. p. Krucza 47, w pracowni. 2091

Kostjum neapolitański elegancki, raz użyty, do sprzedania tanio. Nowy-Świat № 38, m. 4, od 10 do 1-ej. 2070

Koniczynę białą, czerwoną, nasiona, zboże, kupujemy po najwyższych cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 212r

Komposty otwockie, doskonale urządzane, do 900 pudów miesięcznie, w środku miasta, są do zbycia tanio, z odstawą nabywcy. Oferty do Kurjera „Komposty." 1507

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2r

Krawaty, szelki, skarpetki, spinki, najtaniej poleca Marja Półtawska, Trębacka 4. 1703

Lankastrówka, lufy Bernarda, oraz sztucer do sprzedania. Marszałkowska 109, mieszkania 4. 2047

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 2109

Meble salonowe, garnitury czarne, orzechowe, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, komody, otomana. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 77r

Maszyna ręczna Singera nowa, rs. 35. Nalewki 41, sklep zegarmistrzowski. 1629

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krak.-Przedm. 10, m. 6. 1850

Meble z całego apartamentu, składającego się z 7-iu pokojów, z powodu wyjazdu pozostawiono do sprzedania w całości lub w części. Trębacka № 4, mieszk. 11, od godziny 11 do 2-ej. 167r

Masło i sery litewskie wyborowe do sprzedania na pudy. Ulica Pańska 10, mieszkania 35. 2016

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 1991

Maszyna ręczna Singera rs. 22, nożna 25.—Dzika 20, mieszkania 34. 2001

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Solna 9. 2081

Otomana, szeslong, fotel duży do sprzedania. Krucza 13, u tapicera. 1793

Otomana i szeslong za bezcen do sprzedania. Bracka 19, m. 8. 1986

Otomanę i garniturek fantazyjny czarny, pluszem kryty, sprzedam. Miodowa № 19, m. 1, prawa oficyna. 1961

Pianino zagraniczne tanio do sprzedania.—Długa 35, m. 5. 1672

Pianino amerykańskiego systemu do sprzedania. Elektoralna 8, m. 3. 2074

Suknia biała wełniana z kwiatami, świeża. Leszno 51, mieszk. 3. 162r

Są do sprzedania trzy ogiery młode, wyjeżdżone pod wierzch i zdatne do zaprzęgu i do stada oraz para klaczy i para wałachów. Wiadomość: Łazienki, 3-ci szwadron ułańskiego pułku, od 9—12-ej, z wyjątkiem niedziel. 1666

Szeslong i dwie szafy orzechowe za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 21, mieszk. № 31. Tamże do wynajęcia 4 pokoje, kuchnia i przedpokój z wszelkiemi wygodami, widok na ogrody. 2046

Suknia kremowa, zupełnie świeża, do sprzedania. Marszałkowska 145, m. 27. 2014

Sery śmietankowe z dóbr Kluczkowice sprzedaje się na pudy po rs. 5.25 i w cegiełkach po 14 kop. za funt w kantorze Jana Kleniewskiego, ul. Długa № 28, od godz. 9-ej zrana do 4-ej po południu, w święta zrana od 10 do 12-ej. 2029

Suknia ślubna wełniana, ubierana morą „Pekin", do sprzedania za przystępną cenę.—Świętokrzyzka № 43, mieszk. № 10. 2011

Suknia balowa jest do sprzedania za przystępną cenę oraz stół dębowy i szeslong. Ul. Świętojerska № 30, m. 70. 2006

Sanki petersburskie masyw orzechowe, z pięknym niedźwiedzim fartuchem, są do sprzedania u F. Wierzbickiego i S-ki, hotel Angielski w Warszawie. 2084

Sok malinowy do sprzedania. Długa № 26, mieszk. 6. 1604

Tanio otomany i sofa. Żórawia 26, od Marszałkowskiej, u tapicera. 2086

Wyżeł piękny, ponter siedmiomiesięczny, do sprzedania. Marjańska № 4, m. 13. 1919

Ważne na czasie! Wyprzedaż wyrobów rękawiczniczych L. Kunickiego, ul. Bracka № 25, na 1-em piętrze. Kurtki i spodnie łosiowe do polowania i konnej jazdy, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, zalecane przez pp. lekarzy, poduszki i prześcieradła, rękawiczki jelonkowe i balowe. Ceny niskie. 1683

Za bezcen maszyny pończosznicze № 7—9. Marszałkowska 129, oficyna. 2079

Interesa handl. i mająt.

Administrator vel administratorka potrzebny do prowadzenia restauracji, fachowy, z kaucją rs. 200. Wiadomość: Nowolipki 58, u właściciela domu. 1409

Do wypożyczenia 3,000, 4,000, 5,000 na pierwszy numer hypoteki. Daniłowiczowska 16, m. 16, od 2 do 4-ej po poł. 1529

Do wypożyczenia rs. 1,500 na pierwszy numer domu. Wiadomość u właściciela, Piwna 23. 1836

Dystrybucja z towarem piśmiennym, w dobrem miejscu, jest zaraz tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Marszałkowska 98. 1845

Dystrybucja za bezcen do sprzedania z powodu wyjazdu. Obrót roczny 7,000 rs. Nowy-Świat № 44. 2050

Dom sprzedam lub zamienię na wieś. Hoża 38, m. 27, od 4 do 6-ej. 1996

Dla braku zdrowia jest do sprzedania zaraz sklep spożywczy dobrze procentujący, istniejący od lat kilku. Pańska № 18. 1994

Fabryka posadzek cementowych, robót mozajkowych, asfaltowych, przynosząca przeszło 100%, poszukuje wspólnika z kapitałem rs. 2,000. Oferty: Kurjer lit. G. D. 2007

Interes elegancki, egzystujący lat 25 na pryncypalnej ulicy, przynoszący zysku 100%, nadający się także dla panny lub wdowy, posiadającej kilka tysięcy rubli, z powodu interesów familijnych do sprzedania. Komorne 300 rs. rocznie. Oferty pod Bolesław B. kantor Kurjera Warsz. 1856

Kawiarnia do sprzedania za 180 rs. Świętokrzyzka № 20. 2089

Korzystne kupno. Handel kolonjalny, wina i spirytualja, z opłaconemi patentami, z komornem zapłaconem do 1-go lipca, do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Oferty: Kurjer Warsz. „W. 5." 2030

Kawiarnia jest do odstąpienia zaraz. Piwna № 14. 175r

Magle są do sprzedania z powodu zmiany interesu. Franciszkańska 9. 1990

Magle do sprzedania. Ulica Elektoralna № 19. 1829

Magli angielskich dwa, w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę, z wyrobioną klijentelą. Wiadomość: Nowy-Świat 4. 1583

Na pierwszy numer hypoteki bez Towarzystwa potrzeba jest 3,000 lub 4,000 rs. Majątek wartości 18,000 rs., asekuracja budowli wynosi 8,450 rs., bez pośrednictwa osób trzecich. Oferty proszę składać w administracji Kurjera Warsz. pod lit. A. F. 1648

Potrzeba 5,000 na dom położony przy ulicy pryncypalnej, w pierwszej połowie wartości. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod „5,000." 1959

Przedsiębiorca mogący mieć 20 jednokonnych furmanek, może otrzymać zajęcie w miesiącach zimowych na prowincji, 8 mil od Warszawy. Reflektanci zechcą się zgłosić na ul. Senatorską № 19, mieszk. 11. 1911

Posesja murowana, w miejscowości targowej, w centrum miasta, odpowiednia dla rzemieślnika lub emeryta, jest do sprzedania. Wiadomość przy ul. Elektoralnej № 23, mieszkania № 1, od godz. $3^1/_2$ po południu. Cena posesji rs. 15,000. 1407

Potrzebna suma 1,000 rs. na hypotekę, na mały procent. Wiadomość w kiosku na ulicy Karmelickiej. 1125

Plac około 100,000 łokci □ zawierający, położony przy ul. Karolkowej, na terytorjum miasta, do sprzedania w częściach lub w całości. Wiadomość w kancelarji Józefa Kokelego, mecenasa, przy ul. Marszałkowskiej pod № 151. 1799

Potrzeba 1,700 rs. na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość: ulica Chmielna № 66, m. 14. 2017

Pralnia z zupełnem urządzeniem i stałą klijentelą tanio do sprzedania zaraz. Tłomackie 10. 1988

Rubli 10,000 jest do ulokowania zaraz na dom w Warszawie, na 1-szy numer hypoteki lub po Towarzystwie, na pryncypalniejszych ulicach. Marjańska № 4, m. 13. 2063

Sklepik do wynajęcia na dogodnych warunkach. Ul. Pawia № 75. 1552

Sklep spożywczy do sprzedania. Jerozolimska 31. 1745

Sklepik do sprzedania za przystępną cenę.—Ul. Pańska № 17. 1846

Skład węgla tanio z wyrobionemi gospodami zaraz do sprzedania. Solna № 18, wiadomość u właściciela domu. 171r

Sprzedam sklep dystrybucyjno-spożywczy z patentem, komorne zapłacone. Chmielna № 23. 192r

Sklep norymbersko-galanteryjny jest zaraz do sprzedania lub zamiany na pewną sumę hypoteczną. Wiadomość w składzie sukna i kortów Mrozowskiego i Paszkowskiego, ulica Senatorska № 4. 1394

Sklep do sprzedania na przystępnych warunkach i z przyjęciem obowiązkn. Nowolipki № 81, w sklepie. 2034

Sklepik do sprzedania z powodu wyjazdu.—Nowolipki № 52. 2042

Skład węgla do sprzedania z powodu niezgody wspólki. Wiadomość: Wronia 48. 2004

Skład węgli w ludnej dzielnicy, dający przyzwoite utrzymanie, do odstąpienia za rs. 700. Klijentela wyrobiona, kontrakt trzyletni.—Wiadomość: hotel Saski № 63, zrana od 11 do 1-ej i od 6 do 7-ej wieczór. 1934

Współka. Do handlu poważnie rozwiniętego, przynoszącego 50%, potrzebny wspólnik lub wspólniczka z kapitałem 4,000—5,000 rs. Oprócz kapitału, inteligencja i ogłada towarzyska koniecznie wymagane, ze względu na rodzaj artykułu i klijentelę. Oferty w kantorze Kurjera pod wyr. „Wspólka 4—5,000." 2120

Zaraz jest do sprzedania sklep towarów kolonjalnych z urządzeniem za rs. 500. Wiadomość: skład herbaty, ulica Marszałkowska № 130. 1910

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep jubilerski, egzystujący od lat 15, dobrze procentujący. Wyprzedaż bizuterji złotej i srebrnej po cenie kosztu. Wiadomość: ul. Nowy-Świat № 36. 1993

Zastępstwa na Cesarstwo przyjmuje dom handlowy i przemysłowy warszawski, wysyłający trzy razy do roku własnych voyageurow. Klijentelę liczną i dawną posiada w całej Rosji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Zastępstwa." 2061

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. — Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Apartament na 1-szem piętrze od frontu, z balkonem: 6 pokojów, przedpokój, pasaż, kuchnia, wodociąg i zlew; pokoje bogato wytapetowane, dogodny dla doktora, adwokata, do wynajęcia od 1 kwietnia. Lokal ten może być także połączony ze sklepem na wstępie wymienionym. Wiadomość: Senatorska 10, u zarządzającego domem. 1268

Duży frontowy pokój umeblowany, do odnajęcia zaraz. Sienna 36, m. 5. 1932

Do wynajęcia od 8-go kwietnia lub 8-go lipca piękny, suchy i ciepły lokal, złożony z 6-ciu pokojów, obszernego przedpokoju, kuchni, dwóch piwnic, oddzielnej góry etc., na 1-m piętrze od frontu. Rozkład dogodny, cena umiarkowana. Wiadomość: na miejscu. Podwale № 17, u właścicielki domu. 1999

Mieszkanie parterowe ze sklepami, gdzie mieściła się restauracja do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat № 12. 2049

Mazowiecka 4. Do odnajęcia od 1-go dwa pokoje umeblowane, ze wszelkiemi wygodami. 2064

Nie drogo odnajmuję zaraz pokój i gabinet z osobnem wejściem, kompletnie elegancko umeblowany. Nowolipie 9, m. 4. 1848

Od św. Jana r. b. potrzebny jest lokal, składający się z 8-u pokoi, na 2-m piętrze, w środku miasta. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. „J. K." 1958

Od 1-go kwietnia lub zaraz przy ulicy Topiel № 8, wprost Oboźnej, różne lokale, z widokiem na ogród hr. Uruskich, jako też sutereny obszerne o sześciu oknach, suche, na piekarnię lub warsztat, stajnie, wozownie dla dorożkarzy lub na sprzedaż owsa i sieczki, proszę zgłosić się do właściciela domu. 1636

Pokoik lub pomieszczenie dla inteligentnej panienki, z utrzymaniem lub bez. Świętokrzyzka 9, m. 12. 1685

Potrzebne zaraz 2 pokoje, kuchnia. Zgłaszać listownie: hotel Saski № 81. 2024

Piwnice obszerne, suche, z urządzeniem gazowem, wodociągiem, przy ulicy Senatorskiej № 10, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość tamże u zarządzającego domem. 1266

Sklep obszerny do wynajęcia od 1 lipca r. b. lub wcześniej. Senatorska 10. 1267

Sklep obszerny z trzema przyległemi pokojami zaraz do wynajęcia. Nowo-Senatorska № 4. 1992

Z powodów nieprzewidzianych zaraz do wynajęcia 4 pokoje, w tem 2 sale frontowe, przedpokój, kuchnia, schowanie, wygódka, zlew, wodociąg etc. Długa 6. 2073

Zaraz do wynajęcia 3 pokoje, kuchnia, gabinet, z umeblowaniem lub bez, łazienka, woda. Aleja Jerozolimska № 47, 3-e piętro, mieszkania 29. 2083

Ogłoszenia rozmaite.

A) Pasmanteryjno-szmuklerskie wyroby i z kamieniami na karnawał sprzedaję. Aplikacje na suknie odrabiam. Bracka 12, front, 1-e piętro. 655

A) Półgęski, oraz masło z gub. zachodniej, znane ze swej dobroci, otrzymał handel Bieleckiego, Zielna 1, Warszawa. 1570

A) Wachlarze w wielkiem urozmaiceniu gatunków i kolorów, najtaniej poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 1719

A) Rękawiczki balowe, wizytowe: damskie i mezkie wyborowe, poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 1719

Akuszerka Krasuska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji z umieszczeniem dziecięcia. Ulica Chmielna № 7. 2025

Adres: Marszałkowska 105, m. 8. Hafty, znaczenie wypraw, szycie bielizny damskiej przyjmuje się. 2037

Białe okrywki, suknie balowe, ślubne, eleganckie domina, oraz kostjumy charakterystyczne, tanio wynajmuje magazyn. Bednarska 21. 41r

Czytelnia Nowości dla wszystkich, poleca wybór najświeższych książek i pism. Ul. Chmielna 34. 96r

Dla haftarek. Rysuję monogramy, desenie na aksamicie, suknie—nauka, znaczę bieliznę. Żórawia 23, mieszkania 35. 1997

Domina od rubla, kostjumy różnej narodowości do wynajęcia. Bednarska № 21, parter. 148r

Fabryka kwiatów E. K. ulica Wspólna № 34, poleca wielki wybór kwiatów. Garnitury balowe. Girlandy ślubne, ceny umiarkowane. 1715

Grudę, opoje, liszaje, parchy, w ogóle przypadłości skórne, usuwa koniem jedynie Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski. Elektoralna 5. 211r

Kto ma do wynajęcia maszynę pończoszniczą zechce się zgłosić: Wielka 45, mieszkania № 74. 2002

Kwiaty na wieczorki najtaniej w fabryce. Elektoralna 30, m. 11. 2097

Kiełbasy litewskie oryginalne, oraz sery nadeszły świeżo do handlu K. Mieszkowskiego. Nowy-Świat № 27. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 394

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem pragnie przyjąć obowiązek. Ul. Tamka № 38, mieszkania 9. 1766

Mamka potrzebną jest zaraz, ze świeżym pokarmem. Plac św. Aleksandra № 8, stróż wskaże. 2005

Mężatka życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Wiadomość: ulica Wilcza, domu № 75, u stróża. 1989

Nagrody rs. 10. Wyżeł kasztanowaty z białemi łapami, z obrożą skórzaną, zwie się „Milord", zaginął w Alejach Ujazdowskich d. 19 b. m. 1891 r. w porze wieczornej. Proszę dać znać na Krakowskie-Przedmieście № 1, do stróża. 2110

Na mocy udzielonego mi świadectwa przez władzę naukową, udzielam lekcje tańców salonowych w zakładach naukowych, domach prywatnych i u siebie. Leon Sikorski, nauczyciel tańców, Krucza № 25. 2108

Nagrody rs. 200. Przechodząc z głównej poczty koło placu Teatralnego zgubiony został czarny portfel, zawierający 8 papierków po 100 rubli, 16 papierków po 10 rubli, 3 po rublu, 2 weksle po franków 986.15, 1 weksel franków 1141.25 i 1 franków 1351.30 i przytem różne papiery. Łaskawy znalazca raczy zwrócić pod adresem: Nowolipie 3, mieszkania 1. 2067

Najdokładniejsza ułatwiona nauka pończoch rs. 15. Marszałkowska № 129, oficyna. 2077

Niżej kosztu wełniane pończochy, skarpetki, kamasze. Marszałkowska 129, fabryka, oficyna. 2078

Obiady prywatne, Czysta 6, mieszkania № 24. 2062

Obiady prywatne miesięcznie, cena przystępna. Daniłowiczowska № 8, mieszkania 23. 1827

Odmrożenie goi niezawodnie maść z aptek F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, w Warszawie. 5r

Przybłąkała się wyżlica maści czarnej, przednie łapy i pod brzuchem białe. Odebrać można za zwrotem kosztów w restauracji: Bielańska № 5. 2040

Przyjmuję uczennice do nauki kapeluszy. Wyuczam w najkrótszym czasie. Nowy-Świat 44, mieszkania 13, wiadomość od 12-ej do 5-ej. 2014

Skład papieru i galanterji T. Kozłowskiego przeniesiony został z Brackiej na Wierzbową № 8, gmach teatru, wprost Niecałej. 1332

Suka czarna ceter, z platerowaną obrożą zginęła. Odprowadzić na ulicę Miodową 17. Harro. 1978

Ślizgawka nowo założona w Alei Jerozolimskiej, róg ul. Teodora. 1987

Tapicer Konstanty Sekita wykonywa wszelkie roboty najtaniej, sumiennie. Ogrodowa № 23. 1201

Tłomackie № 11. Fabryka piór J. Hałaczkiewicz poleca plumaże, garnitury balowe, boa w różnych kolorach i wachlarze. Przyjmuje do prania, farby i fryzowania. Specjalność, farbowanie do próbek. 142r

Ważne dla dam! Czeszę elegancko panie u siebie i na mieście. Madame Lucie. Zgoda № 5, mieszkania № 2. 36839

Wyżymaczki specjalne naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus", z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej., Ogrodowa 46. 1561

W przejeździe do kościoła po-karmelickiego obok skweru, w poniedziałek, w sankach pozostawiono parasol, sankarz za zwrót takowego otrzyma dobrą nagrodę, jeżeli odda na ulicę Wspólną № 10, m. № 13. 2048

Wdowa po profesorze i doktorze filozofji, z dwoma synami, złożona ciężką chorobą, udaje się do serc litościwych z prośbą o pomoc. Chmielna 5, m. 17. 2045

W sobotę zginął wyżeł ponter, cały żółty—z centką wyrośniętej szerści na grzbiecie. Upraszam odprowadzić: Żórawia 26, za nagrodą, stróż wskaże. 2060

Z kwiatów garnitury balowe po najprzystępniejszej cenie; kapelusze po cenie kosztu. Wanda Siwińska. Krakowskie-Przedmieście 61, wprost resursy obywatelskiej. 1720

Zgubiono paczkę pluszu zielonego w drodze od Wierzbowej do Elektoralnej. Łaskawy znalazca zechce odesłać: Leszno 36, 1-e piętro od frontu, nagrody rubli 4. 2055

Zgubiono woreczek damski, w którym była portmonetka i kwit asekuracji do amortyzacji pożyczki premjowej russkiej I-ej emisji, serja 8921. Zgubiono na Nowym-Świecie lub na dworcu wiedeńskim. Znalazca zechce odnieść na Miodową № 18, do Ludwika Zycha, za nagrodą. 2113

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Января 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).